

Sygn. akt IV U 304/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy/Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie

Wydział IV

w składzie:

Przewodniczący SSO Robert Grygiel

Protokolant Katarzyna Kilan

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2016 roku w Częstochowie na rozprawie

sprawy U. K. Biuro R. U. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

przy udziale zainteresowanej A. K. (1)

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania U. K. Biuro R. U. Ś.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C.

z dnia 14 stycznia 2016 roku Nr (...)

z dnia 14 stycznia 2016 roku Nr (...)

z dnia 14 stycznia 2016 roku Nr (...)

oddala odwołania

Sygn. akt IV U 304/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 stycznia 2016 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że A. K. (1), wykonująca pracę na podstawie umów o świadczenie usług na rzecz płatnika składek U. Ś. (1) Biuro (...) w P. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 1 września do 31 grudnia 2012 roku oraz określił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne za w/w okres.

Decyzją z dnia 14 stycznia 2016 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że dla płatnika składek U. Ś. (1) Biuro (...) w P. kwota należnych składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wynikająca z ustaleń kontroli wynosi:

- za wrzesień 2012 roku 5,25 zł;

- za październik 2012 roku 6,20 zł;
- za listopad 2012 roku 5,30 zł;
- za grudzień 2012 roku 5,30 zł.

Decyzją z dnia 14 stycznia 2016 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że dla płatnika składek U. Ś. (1) Biuro (...) w P. kwota należnych składek na Fundusz Pracy wynikająca z ustaleń kontroli wynosi:

- za październik 2012 roku 151,98 zł;
- za listopad 2012 roku 129,85 zł;
- za grudzień 2012 roku 129,85 zł.

W uzasadnieniach powyższych decyzji organ rentowy wskazał, że płatnik składek U. Ś. (1) zawarła z A. K. (1) na okresy od 1 do 30 września 2012 roku, od 1 do 31 października 2012 roku, od 1 do 30 listopada 2012 roku oraz od 1 do 31 grudnia 2012 roku kolejne umowy, nazwane przez strony umowami o dzieło. W ocenie organu rentowego rzeczywista treść w/w umów wskazuje, że w istocie są one umowami o świadczenie usług. Przedmiotem tych umów były czynności polegające na wprowadzaniu danych do komputera i ustalaniu wyniku firm obsługiwanych przez biuro rachunkowe, co stanowi ciąg określonych powtarzalnych czynności związanych z rozliczaniem finansowym firm, przy czym efekty jej pracy były oceniane pod względem poprawności rachunkowej i każdy księgowy powinien uzyskać identyczny rezultat. W objętym decyzjami okresie A. K. (1) sporządzała dokumenty PK (polecenie księgowania), księgowała na konta wynikowe podatek VAT, podatek od wynagrodzeń oraz sporządzała listy płac, a następnie ustalała wynik i kwoty podatków na dany miesiąc, a co kwartał sporządzała sprawozdanie GUS-Fo1. Nadto w/w wprowadzała faktury do rejestrów oraz książki podatkowej danej firmy. Powyższe czynności A. K. (1) wykonywała w siedzibie biura, korzystając z urządzeń i materiałów biura, w ramach zastępstwa za osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę, przebywające na zasiłku macierzyńskim. Zdaniem organu rentowego kwestionowane umowy nie noszą znamion umowy o dzieło, ponieważ nie zobowiązywały A. K. (1) do wykonania ściśle określonego wytworu – dzieła, ale do wykonywania trwającego w czasie ciągu określonych czynności na rzecz zamawiającego.

Powyższe uzasadniało objęcie A. K. (1) ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym oraz wypadkowym w okresie od 1 września do 31 grudnia 2012 roku z tytułu wykonywania umów o świadczenie usług i ustalenie odpowiedniej wysokości podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia oraz na ubezpieczenie zdrowotne, a także określenie dla płatnika składek wysokości składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz Fundusz Pracy.

Odwołania od powyższych decyzji wniosła U. Ś. (1), domagając się ich zmiany poprzez ustalenie, że A. K. (1) nie podlegała ubezpieczeniom społecznym w okresie wskazanym w tych decyzjach, ze względu na łączące strony kolejne umowy o dzieło.

Odwołująca zarzuciła naruszenie art. 627 k.c. poprzez błędne ustalenie, że łączyły ją z A. K. (1) umowy o świadczenie usług, podczas gdy okoliczności sprawy, a także zgromadzony materiał dowodowy świadczą o tym, że były to umowy o dzieło, a strony umówiły się na osiągnięcie konkretnego rezultatu, przy czym niewykonanie dzieła w terminie (nieudany rezultat) nie dość że pozbawiłoby A. K. (1) w całości lub części wynagrodzenia, to naraziłoby ją na odpowiedzialność odszkodowawczą.

Nadto U. Ś. (1) zarzuciła naruszenie art. 65 § 2 k.c.

w zw. z art. 353¹ k.c., poprzez niewłaściwe dokonanie wykładni oświadczeń woli stron, a także niedostateczne jej uwzględnienie, czego wynikiem było nieuzasadnione zakwalifikowanie umów łączących ją z A. K. (1) jako umów o świadczenie usług, pomimo że ich wykładnia powinna prowadzić do wniosku, że są to umowy o dzieło, albowiem wolą stron było związanie się takimi umowami. Odwołująca zarzuciła również naruszenie przepisów art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w zw.

z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 pkt. a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez uznanie, że A. K. (1) podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów o świadczenie usług, podczas gdy faktycznie łączyły ją z płatnikiem składek umowy o dzieło, przy których zlecający dzieło nie miał obowiązku zgłoszenia wykonawcy do ubezpieczeń społecznych.

W uzasadnieniach odwołań U. Ś. (1) podniosła, że zgodnie z art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W orzecznictwie przyjmuje się, że przez przepisy dotyczące umowy o dzieło ustawodawca wskazuje na potrzebę oznaczenia dzieła i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie,

w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych

w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają prowadzić

w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła. Umowa o dzieło zakłada swobodę

i samodzielność w wykonywaniu dzieła oraz to, że wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Nadto w przypadku umowy

o dzieło, a więc określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich, niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły do konkretnego, indywidualnie oznaczonego produktu, który musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy istniejącej, choć istnieją także rezultaty niematerialne, do których zalicza się wynik (skutek) dokonanej czynności.

Z kolei dla świadczenia usług charakterystyczne jest wykonywanie określonej czynności lub szeregu powtarzających się czynności. Nadto w odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku wykonania czynności, ale jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania.

Zdaniem odwołującej porównując oba powyższe stosunki prawne widać zasadnicze różnice w kwestii sposobu wykonania pracy, charakteru świadczenia odpłatności, ryzyka, czy osobistego wykonywania. I tak zleceniobiorca zobowiązuje się do starannego wykonywania czynności bez cechy podporządkowania, podczas gdy wykonawca dzieła zobowiązuje się do osiągnięcia określonego w umowie rezultatu. Wynagrodzenie przy umowie zlecenia odpowiada wykonanej pracy, a przy umowie

o dzieło uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie, przy czym umowa zlecenia może być nieodpłatna, zaś umowa o dzieło jest zawsze odpłatna. Zleceniobiorca odpowiada za dołożenie należytej staranności przy dokonywaniu czynności stanowiących przedmiot umowy – nie odpowiada za ostateczny rezultat wykonanej pracy, natomiast niewykonanie dzieła (nieudany rezultat) pozbawia przyjmującego zamówienie całości lub części wynagrodzenia

i naraża go na odpowiedzialność odszkodowawczą.

W ocenie odwołującej biorąc pod uwagę powyższe nie sposób się zgodzić

z ustaleniami organu rentowego, albowiem głównym celem wykonującej usługi (...) nie było wykonywanie określonych czynności bez względu na to jaki rezultat one przyniosą. Zainteresowana musiała obliczyć podatki dla poszczególnych klientów obsługiwanych przez biuro rachunkowe, a istotą osiągniętego rezultatu było złożenie sporządzonych deklaracji do odpowiednich organów w ustawowym terminie. Dla zamawiającej znaczenie miało przede wszystkim aby wykonawca wprowadził dane i na ich podstawie ustalił wynik

w określonym terminie. Nie miało zaś znaczenia jaki sposób wybierze A. K. (1), ani też w jakim tempie będzie pracować, ważne było osiągnięcie konkretnego rezultatu. To, że jak twierdzi organ rentowy, każdy księgowy osiągnąłby taki rezultat nie jest równoznaczne z tym, że nie ma w tym przypadku umowy o dzieło, tym bardziej że ustawodawca nie wprowadził zapisu, że dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. musi mieć cechy indywidualności – nie należy tego pojęcia utożsamiać z dziełem w rozumieniu art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, powołując się na argumentację zawartą w uzasadnieniach zaskarżonych decyzji.

Zainteresowana A. K. (1) nie zajęła stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W okresie od 1 marca 2007 roku do 30 czerwca 2013 roku A. K. (1) była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w (...) sp. z o.o. w Z., w tym w okresie od 1 grudnia 2009 roku do 30 czerwca 2013 roku w wymiarze 1/2 etatu, przy czym w okresie od 8 lipca 2011 roku do 30 czerwca 2013 roku korzystała z urlopu wychowawczego.

Na okresy:

- od 1 lipca 2012 roku do 31 lipca 2012 roku;
- od 1 sierpnia 2012 roku do 31 sierpnia 2012 roku;
- od 1 września 2012 roku do 30 września 2012 roku;
- od 1 października 2012 roku do 31 października 2012 roku;
- od 1 listopada 2012 roku do 30 listopada 2012 roku;
- od 1 grudnia 2012 roku do 31 grudnia 2012 roku;
- od 1 maja 2013 roku do 31 maja 2013 roku;
- od 1 czerwca 2013 roku do 30 czerwca 2013 roku;
- od 1 lipca 2013 roku do 31 lipca 2013 roku;
- od 1 sierpnia 2013 roku do 31 sierpnia 2013 roku;
- od 1 września 2013 roku do 30 września 2013 roku;
- od 1 października 2013 roku do 31 października 2013 roku;
- od 1 listopada 2013 roku do 30 listopada 2013 roku

zainteresowana zawierała z odwołującą U. K. Biuro R. - (...) kolejne umowy, nazywane przez strony umowami o dzieło. Przedmiotem powyższych umów (w okresie objętym zaskarżonymi decyzjami) było wprowadzenie danych i ustalenie wyniku firmy. W treści umów strony uzgodniły, że wykonawca ma pełną swobodę co do sposobu i tempa wykonywania prac, nie jest podporządkowany zamawiającemu i nie wykonuje prac pod jego kierunkiem. Wykonawca ma też prawo powierzyć wykonywanie prac osobie trzeciej, po uprzednim poinformowaniu zamawiającego i uzyskaniu jego zgody. W umowie zawartej na okres od 1 do 30 września 2012 roku wynagrodzenie wykonawcy dzieła ustalono na kwotę 500,00 zł, zaś w umowach zawartych na okresy od 1 do 31 października 2012 roku, od 1 do 30 listopada 2012 roku i od 1 do 31 grudnia 2012 roku na kwotę 1.800,00 zł.

A. K. (1) pracę na rzecz U. Ś. (1) wykonywała w siedzibie Biura (...) przy wykorzystaniu programów i komputerów U. Ś. (1). Zainteresowana nie miała wyznaczonych godzin pracy – pracowała wtedy, kiedy jej pasowało, ponieważ równolegle sprawowała opiekę nad urodzonym w dniu (...) dzieckiem. Zdarzało się też, że jeśli nikt nie był w stanie zaopiekować się jej dzieckiem, to po prostu danego dnia nie przychodziła pracować i nadrabiała to w soboty. Średnio dziennie A. K. (1) pracowała 4 do 6 godzin, z tym że czasem korzystała z przerwy, w trakcie której odbierała starsze dziecko ze szkoły. W 2012 roku zainteresowana obsługiwała dane tylko jednego klienta – T. S., prowadzącego firmę (...). Zadaniem A. K. (1) było wprowadzenie do programu komputerowego danych związanych z listami płac, a następnie wyliczenie podatków firmowych oraz zaliczek na podatek dochodowy od zatrudnianych pracowników. Ilość danych, jakie w/w miała danego miesiąca wprowadzić do programu nie wynikała z zawartych umów o dzieło.

W początkowym okresie, tj. w lipcu 2012 roku i kolejnych 2-3 miesiącach większość danych, na których miała pracować A. K. (1) była wprowadzona wcześniej do systemu, a ona miała za zadanie jedynie ustalić wynik, co polegało na tym, że drukowała z systemu zestawienia dochodów i kosztów, na podstawie których ręcznie wyliczała należne podatki. W późniejszym okresie zainteresowana samodzielnie wprowadzała wszystkie dane do systemu, a także przygotowywała listy płac

w oparciu o dane dostarczone przez T. S. (wyliczone w wysokości brutto wynagrodzenia pracowników). Wszystkie przygotowane przez siebie dokumenty zainteresowana przekazywała U. Ś. (1), przy czym z uwagi na termin składania deklaracji podatkowych musiały być one przygotowane do dwudziestego dnia każdego miesiąca.

Obok A. K. (1) na rzecz U. Ś. (1) wykonywały równolegle pracę trzy inne osoby, zatrudnione na podstawie umów o pracę, które rozliczały innych kontrahentów.

(v. akta rentowe, dokumentacja załączona do odwołania k. 14-39, wyjaśnienia U. Ś. (1) i A. K. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 18 maja 2016 roku)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny jest między stronami niesporny. Spór sprowadza się jedynie do dokonania jego prawidłowej oceny prawnej,

w szczególności w zakresie, czy U. Ś. (1) i A. K. (1) łączyły umowy

o dzieło, czy też umowy o świadczenie usług, do których zastosowanie znajdują przepisy o zleceniu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku

o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 roku, poz. 121 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają,

z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami” oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4.

Ubezpieczeni wymienieni w ust. 1, których podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy, członkostwa

w spółdzielni, służby, pobierania świadczenia szkoleniowego, świadczenia socjalnego, zasiłku socjalnego lub wynagrodzenia przysługującego w okresie korzystania ze świadczenia górniczego lub w okresie korzystania ze stypendium na przekwalifikowanie w przeliczeniu na okres miesiąca jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu

i rentowym z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1b i art. 16 ust. 10a (art. 9 ust. 1a).

W myśl art. 9 ustawy systemowej, osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 8, art. 6a ust. 1 i art. 6b ust. 1, a także osoby przebywające na urloпах wychowawczych podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym albo odpowiednio ubezpieczeniu emerytalnemu, jeżeli nie mają ustalonego prawa do emerytury lub renty i nie mają innych tytułów rodzących obowiązki ubezpieczeń społecznych.

Obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym (art. 12 ust. 1).

W myśl art. 13 pkt 2 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach osoby wykonujące pracę nakładczą oraz zleceniobiorcy – od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 1e ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 roku, poz. 581 ze zm.) obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi lub ubezpieczeniem społecznym rolników, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia lub osobami z nimi współpracującymi.

Obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a i c-i, powstaje i wygasa w terminach określonych w przepisach o ubezpieczeniach społecznych (art. 69 ust. 1).

Do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a, d-i i pkt 3, 11 i 35, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5, 6 i 10 (art. 81).

Zgodnie z postanowieniami art. 104 ust. 1 pkt 1c ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (tekst jednolity Dz. U. z 2016 roku, poz. 645), obowiązkowe składki na Fundusz Pracy, ustalone od kwot stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe bez stosowania ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, wynoszących w przeliczeniu na okres miesiąca, co najmniej minimalne wynagrodzenie za pracę, w przypadku osób, o których mowa w art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 10 października 2002 roku o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, co najmniej wynagrodzenie, o którym mowa w tym przepisie, za osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, oraz za osoby z nimi współpracujące, z wyłączeniem osób świadczących pracę na podstawie umowy uaktywniającej, o której mowa w ustawie z dnia 4 lutego 2011 roku o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3, opłacają pracodawcy lub inne jednostki organizacyjne.

Składki na Fundusz Pracy opłaca się za okres trwania obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w trybie i na zasadach przewidzianych dla składek na ubezpieczenia społeczne (art. 107 ust. 1)

Zgodnie z art. 9 ustawy z dnia 13 lipca 2006 roku o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (tekst jednolity Dz. U. z 2014 roku, poz. 272 ze zm.), przedsiębiorca, o którym mowa w art. 2 ust. 1, prowadzący działalność gospodarczą wyłącznie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą również na terytorium innych państw członkowskich Unii Europejskiej lub państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym w odniesieniu do działalności prowadzonej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, oddział

banku zagranicznego, oddział instytucji kredytowej lub oddział zagranicznego zakładu ubezpieczeń, a także oddział lub przedstawicielstwo przedsiębiorcy zagranicznego, zwany dalej „pracodawcą”, jest obowiązany opłacać składki za pracowników na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, zwany dalej „Funduszem”.

W myśl art. 10 ustawy, pracownikiem, o którym mowa w art. 9, jest osoba fizyczna, która, zgodnie z przepisami polskiego prawa, pozostaje z pracodawcą w stosunku pracy lub jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę nakładczą albo wykonuje pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której, zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo wykonuje pracę zarobkową na podstawie innej niż stosunek pracy na rzecz pracodawcy będącego rolniczą spółdzielnią produkcyjną, spółdzielnią kółek rolniczych lub inną spółdzielnią zajmującą się produkcją rolną – jeżeli z tego tytułu podlega obowiązkowi ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, z wyjątkiem małżonka pracodawcy, a także jego dzieci własnych, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobionych, rodziców, macochy i ojczyma oraz osób przysposabiających, a także rodzeństwa, wnuków, dziadków, zięciów i synowych, bratowych, szwagierek i szwagrów oraz osób wykonujących pracę zarobkową w gospodarstwie domowym.

Zdaniem Sądu Okręgowego z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że odwołująca i zainteresowana pod pozorem umów o dzieło w rzeczywistości zawierały kolejne umowy o świadczenie określonych usług.

W myśl art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Zgodnie z kolei z art. 750 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Mając zatem na uwadze treść art. 734 § 1 k.p.c., umowa o świadczenie usług obejmuje wykonywanie czynności faktycznych (w odróżnieniu od czynności prawnych) dla innej osoby.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż umowa o dzieło należy do umów rezultatu tzn. że oceny wykonania umowy dokonuje się przez pryzmat osiągnięcia konkretnego, indywidualnie i sprawdzalnego oznaczonego rezultatu – dzieła. Dla właściwej kwalifikacji przyjmuje się, że dziełem jest z góry określony, samoistny, materialny lub niematerialny, lecz ucieleśniony, obiektywnie osiągalny pewien rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie. Przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest wykonanie dzieła, które może polegać na jego stworzeniu lub przetworzeniu do takiej postaci, w jakiej poprzednio nie istniało. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Dzieło stanowi zatem zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w określonej przyszłości. Jednocześnie charakter czynności nie wyklucza możliwości zastosowania przepisów o rękojmi za wady, co jest jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług. Innymi słowy jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Wykonywanie zaś określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności) bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia, jak i dla umów o świadczenie usług. Istota umowy o świadczenie usług zasadza się bowiem w ustaleniu, iż jest to umowa starannego działania. Oznacza to, że do oceny wykonania umowy konieczne jest nie osiągnięcie określonego rezultatu, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku. Tym samym w przypadku umowy zlecenia czy umowy o świadczenie usług, ocenie podlega nie konkretnie osiągnięty rezultat, ale czynności zmierzające do jego osiągnięcia oraz staranność ich wykonania (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 maja 2012 roku, III AUa 267/12, LEX nr 1220392; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 lutego 2013 roku, III AUa 1143/12, LEX nr 1293587; wyrok Sądu Apelacyjnego

w Łodzi z dnia 6 września 2012 roku, III AUa 285/12, LEX nr 1220579; komentarz G. Koziół do art. 627 k.c. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna pod red. A. Kidyby, LEX, 2010 oraz A. Brzozowski [w:] K. Pietrzykowski: Komentarz, t. II, 2005, s. 351-352).

W niniejszej sprawie z całości dokumentacji, w tym zwłaszcza z treści zawartych przez strony umów o dzieło wynika, a także zgodnych z tymi dokumentami oraz ze sobą wzajemnie treści wyjaśnień złożonych przez odwołującą i zainteresowaną wynika, że faktycznie zadaniem zainteresowanej nie było wykonanie określonego dzieła, które miałoby dla zlecającego określoną wartość

z uwagi na jego indywidualne i określone cechy, ale wykonywanie określonych, powtarzalnych prac, polegających na wprowadzaniu dokumentów finansowych do systemu komputerowego i następnie obliczeniu na podstawie wprowadzonych danych podatków firmowych oraz zaliczek na podatek dochodowy od zatrudnianych pracowników, a także sporządzeniu list płac w oparciu o dane dostarczone przez T. S. (wynagrodzenia pracowników w kwotach brutto). Co przy tym istotne, wynagrodzenie A. K. (2) de facto pozostawało całkowicie oderwane od ilości pracy jaką musiała wykonywać w ramach kolejnych zawieranych umów. Wynagrodzenie to było określone ryczałtowo na konkretną kwotę, zaś oczywiście jest, że podmiot prowadzący działalność gospodarczą każdego miesiąca generuje różną ilość dokumentów finansowych. Tym samym przykładowo jednego miesiąca A. K. (2) mogła wprowadzić do systemu 50 dokumentów, a kolejnego 500, zaś jej wynagrodzenie w obu tych miesiącach byłoby identyczne. Jak zaś przyznała sama U. Ś. (2) w treści odwołania, w przypadku umowy o dzieło, wysokość wynagrodzenia jest zależna od wartości dzieła. Nie ulega tymczasem wątpliwości, że „dzieło” w postaci wprowadzenia do systemu treści kilkudziesięciu dokumentów, ma zupełnie inną wartość niż „dzieło” w postaci wprowadzenia do systemu kilkuset dokumentów. Zupełnie inna jest też w takich sytuacjach wartość drugiego elementu „dzieła” umówionego przez strony, tj. wyliczenia wyniku końcowego. Oczywiście bowiem jest, że zliczenie kilkudziesięciu pozycji wymaga znacznie mniej czasu i pracy niż zliczenie kilkuset pozycji.

Wskazać również należy, że z charakteru umowy dzieło wynika, że czas i sposób wykonania dzieła należy do przyjmującego zamówienie jako osoby odpowiadającej za osiągnięcie określonego rezultatu. Tymczasem w niniejszej sprawie zainteresowana musiała korzystać z narzuconych jej przez odwołującą programów komputerowych, choć faktycznie korzystać z nich mogła w czasie dla siebie dogodnym. W konsekwencji sposób wykonania „dzieła” został A. K. (1) odgórnie narzucony i nie miała ona w tym zakresie swobody charakterystycznej dla wykonawcy dzieła.

Podobnie choć sporne umowy o dzieło były zawierane na kolejne okresy miesięczne, co w myśl przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących umowy o dzieło powinno dawać zainteresowanej pełną swobodę wykorzystania tego czasu na stworzenie-wytworzenie dzieła, to jednak niesporne jest, że pracę miała ona wykonać do 20. dnia każdego miesiąca. Powyższe wskazuje, że zainteresowana w znacznym zakresie pozbawiana została również swobody wyboru czasu (w ramach terminu wyznaczonego w umowie), w jakim wykona „dzieło”.

W konsekwencji zdaniem Sądu Okręgowego umowy łączące w spornym okresie U. Ś. (1) i A. K. (1) mają więcej cech charakterystycznych dla umów o świadczenie usług niż dla umów o dzieło.

Mając na uwadze, że odwołująca, reprezentowana przez fachowego pełnomocnika w niniejszej sprawie nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń do ustalonych podstaw wymiaru składek na poszczególne ubezpieczenia (których hipotetyczna wysokość w istocie była niesporna), kwestionując jedynie zasadę podlegania ubezpieczeniom społecznym, Sąd Okręgowy – uznając iż zainteresowana A. K. (1) w spornych okresach faktycznie nie wykonywała pracy na warunkach umowy o dzieło ale na warunkach umowy zlecenia – na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania płatnika składek w całości.